

Stanisław Soyka, Niech drgnie twoje oko

Wiele razy spoglądam w niebo
szukając Ciebie
bez pamięci szukam znaku
niedowiarek
na pustyni
w środku miasta
w niepokoju
w ciszy nocnej
w przygarbionej samotności
w niepozornej sytuacji
w sennej pieśni o miłości
w odpowiedzi na pytanie
gdzie jesteś
gdzie jesteś i kto
niech drgnie twoje oko